

Recenzja rozprawy doktorskiej mgra Mateusza M. Piotrowskiego „Urząd Specjalnego Prokuratora w Systemie Polityczno-Prawnym Stanów Zjednoczonych Ameryki” napisanej w Instytucie Nauk Politycznych i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

Promotor: dr hab. Jarosław Drozd, prof. UKSW

Recenzja wykonana na zlecenie Rady Dyscypliny Naukowej Nauki o Polityce i Administracji UKSW. Ocena merytoryczna dysertacji doktorskiej została sporządzona z uwzględnieniem następujących kryteriów:

1. Ocena doboru tematu rozprawy i problematyki badawczej,
2. Założenia badawcze, metodyka badawcza,
3. Literatura przedmiotu,
4. Struktura pracy,
5. Strona formalna rozprawy.

Postawę prawną recenzji pracy stanowi ustawa z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2017 r. poz. 1789), mająca zastosowanie w sprawie, w związku z art. 175 ust. 1 Przepisów wprowadzających ustawę - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z 3.7.2018 r. (Dz.U. 2018 r. poz. 1669). Zgodnie z art. 13 tej ustawy rozprawa doktorska powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz prezentować ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie naukowej, w tym przypadku w dyscyplinie nauki o polityce i administracji oraz dowodzić umiejętności prowadzenia przez niego samodzielnej pracy naukowej.

1. Ocena doboru tematu rozprawy i problematyki badawczej

Przedłożona do recenzji rozprawa doktorska mgra Mateusza M. Piotrowskiego dotyczy ewolucji funkcji prokuratora specjalnego w historii ustrojowej Stanów Zjednoczonych. Jest to temat interesujący, przede wszystkim ze względu na fakt, że praktycznie ilustruje on trudności

związane z wdrażaniem zasady równowagi władz i sprawowaniem funkcji kontrolnych wobec najwyższych rangą urzędników w państwie. Twórcy amerykańskiej konstytucji powierzyli władzy wykonawczej zadanie wiernego wykonywania prawa, jednak nie zajęli się w pełni kwestią konfliktu interesów, który mógłby się pojawić, gdyby prawo musiało być egzekwowane wobec urzędników tej samej władzy wykonawczej. Z czasem stało się jasne, że konieczne są dodatkowe mechanizmy kontrolne, aby zapewnić równe stosowanie prawa.

Recenzowana rozprawa doktorska prezentuje historię funkcjonowania specjalnych prokuratorów, regulacji ich dotyczących oraz debat publicznych związanych z ich działalnością. Historię tę datuje się od 1875 roku, kiedy to powołano pierwszego specjalnego prokuratora do przeprowadzenia dochodzenia wobec urzędników władzy wykonawczej. W następstwie tego kroku, w późniejszym okresie prezydenci obu partii powoływali specjalnych prokuratorów, zapewniając im dużą niezależność. Szybko stało się to standardową praktyką wykorzystywaną do łagodzenia skutków skandali politycznych oraz podkreślania zaangażowania prezydenta w przestrzeganie rządów prawa. Dochodzenia prowadzone w ten sposób stały się nieodzownym narzędziem w walce z korupcją i budowaniu zaufania publicznego do rządu.

Temat, który podjął Doktorant jest istotny ze względu na specyfikę momentu historycznego, który stawia wyzwania przed tradycyjnymi sposobami kształtowania relacji władzy w tym Stanach Zjednoczonych. Pytania o skuteczność systemu *checks and balances*, o ustrojowe mechanizmy kontrolowania władzy wykonawczej oraz praktyczne możliwości ich zastosowania stają się coraz bardziej aktualne. Urząd specjalnych prokuratorów, któremu poświęcona jest praca stanowi jedno z narzędzi tej kontroli. Ich rola osadza się na założeniu niezależności – uznaje się, że specjaliści prokuratorzy będą w stanie prowadzić niezależne dochodzenia w sprawach związanych z potencjalnymi nadużyciami lub przestępstwami popełnionymi przez prezydenta, członków jego administracji lub innych wysokich urzędników państwowych. Tradycja powoływania specjalnych prokuratorów niewątpliwie wciąż odgrywa istotną rolę w rzeczywistości politycznej Stanów Zjednoczonych, znacząc jej punkty zwrotne – od śledztwa w sprawie Watergate, czy śledztwa Kennetha Starra, dotyczącego prezydenta Clintona, po postępowanie prowadzone przez Roberta Muellera w sprawie zarzutów o ingerencję Rosji w wybory prezydenckie w 2016 roku. Tradycja ta wyznaczała również potrzebę opracowania i charakter regulacji dotyczących specjalnych doradców z 2000 roku, które miały na celu wypełnienie luki powstałej po ostatecznym wygaśnięciu ustawy o niezależnych prokuratorach w 1999 roku.



Problematyka pracy wyraźnie wskazuje również na ryzyka związane z praktycznym sposobem realizowania wymogu kontroli w Stanach Zjednoczonych oraz naturą władzy (niejednokrotnie demoralizującą). Główną motywacją powołania urzędu specjalnego prokuratora było zwykle ryzyko jawnej, lub tajnej prezydenckiej ingerencji w wewnętrzne śledztwo prokuratury. Na zasadność tych obaw wskazuje chociażby historia ingerencji Richarda Nixona na początku dochodzenia w sprawie Watergate, gdy postępowaniem zajmowało się jeszcze biuro prokuratora federalnego w Dystrykcie Kolumbii.

Temat ten zyskuje szczególne znaczenia jako ilustracja sposobu kształtowania się norm, którym podlegają instytucje polityczne w Stanach Zjednoczonych. Bo chociaż dochodzenia specjalnych prokuratorów mają w tym kraju długą, ponadpartyjną historię i niejednokrotnie okazały się zaskakująco odporne na próby nacisku, ich skuteczność zależy przede wszystkim od kultury politycznej i woli respektowania proponowanych rozstrzygnięć. Systematyczna analiza podejmowanych przez specjalnych prokuratorów śledztw wskazuje na ich wpływ na sposób funkcjonowania państwa: kształtowanie kultury prawnej, budowanie zaufania do instytucji państwa, przestrzeganie przepisów antykorupcyjnych lub dotyczących lobbingu. Za sprawą danych ze śledztw zyskujemy wgląd w sposób sprawowania władzy w państwie amerykańskim na przestrzeni niemal dwóch stuleci. Zakres działania specjalnych prokuratorów, nakładane na nich restrykcje, wzmacnianie lub osłabianie ich pozycji w systemie instytucjonalnym można uznać za przejaw zmieniającego się w czasie podejścia ustawodawców amerykańskich do sposobu kształtowania norm i kultury politycznej. Zatem, sposób funkcjonowania prokuratorów specjalnych i uwarunkowania prowadzonych przez nich śledztw ilustrować mogą argumenty wskazujące na osłabienie norm demokratycznych w USA oraz niewydolność mechanizmów politycznej odpowiedzialności, takich jak *impeachment*. Wydarzenia ostatniej dekady potwierdzają, że Amerykanie nie są w stanie osiągnąć ponadpartyjnego porozumienia co do standardów postępowania prezydenta. W rzeczywistości pogłębiającej się polaryzacji, sposób formalnego usytuowania urzędu prokuratora specjalnego, nie zapobiega sytuacji, w której zwolennicy prezydenta, wobec którego prowadzi się dochodzenie, nie akceptują wyników postępowania karnego i protestują przeciwko jego rezultatom, również w użyciu przemocy.

Podsumowując, rozważany problem jest naukowo istotny. Pod względem zakresu przedmiotowego rozprawa nie budzi wątpliwości. Autor prawidłowo dokumentuje przebieg pracy naukowej w zakresie konceptualizacji oraz operacjonalizacji projektu. Wybór tematyki należy uznać za uzasadniony, mieszczący się w uznanych standardach i specyfice badawczej



pracy doktorskiej. Doktorant przeprowadził proces badawczy w sposób właściwy, a samą pracę można z pewnością uznać za wkład w badaną problematykę.

2. Założenia badawcze, metodyka badawcza

Przedmiot badań, uzasadnienie jego wyboru oraz cel rozprawy zostały poprawnie określone i zdefiniowane (s. 10-15). Badania zaprojektowano prawidłowo, chociaż opis ich wyznaczników pozostawia nienajlepsze wrażenie. Główna hipoteza winna być sformułowana wprost (w obecnej formie nie wiadomo, jaką Autor hipotezę stawia, czy zakłada, że regulacje gwarantują niezależność urzędu, czy też jej nie gwarantują): „Główna hipoteza, która wymagała potwierdzenia w ramach prowadzonych badań, zakładała weryfikację, czy obecne regulacje gwarantują niezależność i nienaruszalność dochodzenia prowadzonego wobec najwyższych rangą przedstawicieli aparatu władzy, mając na uwadze podatność prokuratora specjalnego na ataki polityczne, skutkujące niekiedy przerwaniem śledztwa lub zwolnieniem przez prokuratora generalnego, w wyniku jego samodzielnej decyzji bądź w efekcie nacisku ze strony prezydenta.” (s.14)

Należy wskazać pewne słabości w sposobie sformułowania zadań badawczych. Autor deklaruje, że: „najważniejszymi zagadnieniami wymagającymi zidentyfikowania były więc wnioski, jakie zostały wyciągnięte z dochodzeń pierwszych specjalnych prokuratorów i czy wpłynęły one na formułę funkcjonowania tego urzędu”, co w świetle dostępnej literatury anglojęzycznej jest zadaniem raczej wtórnym. Historia kształtowania się urzędu została już dość wyczerpująco przeanalizowana – jeśli Autor znalazł luki w istniejącej literaturze historycznej i ustrojowej, nie zostały one wyraźnie zasygnalizowane. Nie jest więc jasne, dlaczego wnioski z dochodzeń pierwszych prokuratorów miałyby mieć tak istotne znaczenie dla tego projektu badawczego. Jak Autor wielokrotnie podkreśla, sposób kształtowania urzędu prokuratora specjalnego zależy od bieżących konfiguracji i kultury politycznej. Taki wniosek wybrzmiewa również w odpowiedzi na kolejne zamierzenie badawcze dotyczące sprawdzenia „czy system regulacyjny stanowi rozwiązanie gwarantujące skuteczność dalszego funkcjonowania tego mechanizmu jako posiadającego nadzwyczajny charakter narzędzia kontroli wewnętrznej władzy wykonawczej.” (s.287-288), co ma prowadzić do generalnej diagnozy stanu zabezpieczeń urzędu, które warunkują prowadzenie niezależnych od nacisków politycznych śledztwa.

Doktorant zastosował trzy główne metody badawcze, a mianowicie (i) analizę i krytykę piśmiennictwa naukowego; (ii) analizę dokumentów źródłowych, w tym wypadku

dokumentów, raportów rządowych oraz wybranych aktów prawnych, (iii) analizę danych zastanych – np. wtórnych danych statystycznych.

Problem badawczy w badaniach podstawowych powinien być wynikiem krytycznej syntezy dotychczasowego stanu wiedzy i identyfikacji obszarów niepewności. Problem badawczy (pytania, ew. hipotezy) powinien, jeżeli uda się go rozwiązać, przyczynić się do rozwoju teorii. W pracy mgra Piotrowskiego, problem badawczy został postawiony prawidłowo, badania zostały przeprowadzone poprawnie, cel został zrealizowany. Uznaję, że dobór metody jest prawidłowy w stosunku do przedmiotu badań.

3. Literatura przedmiotu:

Końcowy wykaz bibliografii obejmuje około 100-130 pozycji literaturowych (brak numeracji); lista zawiera monografie, rozdziały w monografiach, artykuły naukowe. Jednak wydaje się, że trzonem zasobów dla opracowania były liczne dokumenty źródłowe (raporty, akty prawne, artykuły prasowe, raporty Kongresu i dokumenty rządowe, szczególnie raporty okresowe i końcowe ze śledztw specjalnych prokuratorów, elementy bezpośredniej komunikacji politycznej (Tweets). Lista zawiera również dobrze skomponowany zbiór artykułów prasowych oraz opracowań eksperckich. Jest to znaczący zasób wiedzy, który stanowi podstawę do wnioskowania. Zdecydowana większość pozycji literaturowych jest w języku angielskim. Zgromadzony materiał oceniam wysoko, zapewnia on dostęp do szerokiego spektrum badań i opinii, został skomponowany w sposób prawidłowy, przy uwzględnieniu celów pracy i potrzeby zróżnicowania źródeł. Przyjęta organizacja badań oraz zastosowane procedury badawcze sprawiły, że Doktorant zestawiał ze sobą i poddał analizie dużą ilość istotnego poznawczo materiału badawczego.

4. Struktura rozprawy:

Praca składa się z pięciu rozdziałów, wprowadzenia z częścią metodologiczną oraz zakończenia podsumowującego analizę oraz zawierającego wnioski.

Rozdział otwierający przedstawia historyczny zarys instytucji specjalnego prokuratora, obejmując pierwsze sześć dochodzeń oraz ewolucję regulacji i praktyk związanych z tym stanowiskiem. Służy on zidentyfikowaniu sposobu myślenia o potrzebach i specyfice działania osób powołanych na tę funkcję. Autor, prezentuje założenia roli i zadania (pierwsi prokuratorzy pełnili oni nie tylko rolę śledczych, ale byli także powoływani w roli oskarżycieli w procesach sądowych, wynikających z ich śledztw), które nie wynikały wówczas z formalnych umocowań urzędu, ale potrzeby kontroli władzy wykonawczej. Opracowane *case studies*, wskazują na oddziaływanie prokuratorów specjalnych w zakresie inicjowania przekształceń

instytucjonalnych i budowania zaufania do organów państwa. Czytelnie zaprezentowano również napięcia w systemie władzy, które powodowały, że urząd prokuratora specjalnego od początku swego powstania narażony był na naciski, co wywołało potrzebę wzmocnienia jego mandatu, aby podejmowane śledztwa mogły toczyć się skutecznie.

Rozdział drugi koncentruje się na śledztwie dotyczącym afery Watergate, ukazując jego wpływ na kształtowanie roli specjalnego prokuratora w amerykańskim systemie politycznym. Poprzez przywołanie różnorodnych źródeł oraz miejscami bardzo drobiazgową analizę zawłości formalnych, Autor odpowiada na pytanie, które nie zostało wyrażone wprost, ale jego echa pobrzmiwają w tej pracy: jak to możliwe, że prezydent najpotężniejszego kraju na świecie został zmuszony do odejścia z urzędu przez specjalnego prokuratora, którego w każdej chwili mógł zwolnić? Rezultatem tego paradoksu, była podjęta wówczas próba poprawionego skodyfikowania przepisów o specjalnym prokuratorze, mająca na celu zabezpieczenie niezależności śledztw. Autor tworzy również szerszą perspektywę, uwzględniając nie tylko działania organów władzy wykonawczej, ale również ustawodawczej i sądowniczej, powodowane aferą Watergate. Ujawnienie nadużyć administracji prezydenta Nixona wywołało w społeczeństwie amerykańskim powszechne poczucie nieufności wobec standardów etycznych obowiązujących rządzących. W odpowiedzi, Kongres uchwalił ustawę o etyce w administracji publicznej z 1978 roku (*Ethics in Government Act of 1978*), która skodyfikowała wymogi etyczne wobec osób pełniących funkcje publiczne we wszystkich gałęziach władzy. W tytule VI ustawy instytucjonalizowano również urząd specjalnego prokuratora, powoływanego do prowadzenia dochodzeń w sprawie domniemanych nadużyć urzędników władzy wykonawczej.

Rozdział trzeci omawia kodyfikację przepisów dotyczących specjalnego prokuratora oraz funkcjonowanie nowego urzędu niezależnego prokuratora specjalnego w latach 1978–1992, analizując zarówno jego skuteczność, jak i ograniczenia. Przebieg prowadzonych wówczas śledztw – od tych dotyczących sprzeniewierzeniu się powadze urzędu, przez pełniących wysokie funkcje publiczne (sprawy Hamiltona Jordana czy Timothy’ego Krafra), poprzez tropiące korupcje i malwersacje, aż po nielegalną sprzedaż broni do Iranu (afery Iran-Contras) obrazują wielopoziomową grę o władze i wpływy, której niekiedy narzędziem, a w innych wypadkach siłą sprawczą, stawali się specjaliści prokuratorzy. Zdaniem Autora nadmierne, a niekiedy także niewłaściwe wykorzystywanie mechanizmów śledczych, w połączeniu z coraz bardziej spolaryzowaną kulturą polityczną Stanów Zjednoczonych, doprowadziło do oskarżeń o nadużycia samych prokuratorów.

Problem ten obrazuje również rozdział czwarty poświęcony dochodzeniom z okresu prezydentury Billa Clintona, które przyczyniły się do erozji tego mechanizmu i jego późniejszego zniesienia. Szczególnie istotna, w świetle tych studiów przypadków, jest część poświęcona debacie nad najbardziej pożądanym kształtem przepisów, które pozwoliłyby maksymalnie odpolitycznić urząd prokuratora specjalnego. Debata – niedokończona, bowiem nie przedłużono funkcjonowania przepisów o niezależnym prokuratorze specjalnym, uchwalonych po aferze Watergate.

Rozdział piąty analizuje dochodzenia specjalnych prokuratorów prowadzone na podstawie regulacji obowiązujących od 1999 roku, koncentrując się na czterech zakończonych śledztwach, w tym dochodzeniu Roberta Muellera w związku z zarzutami dotyczącymi ingerencji Rosji w wybory prezydenckie w 2016 r., a także współpracy przedstawicieli sztabu Trumpa z Rosją. Dokonując wyboru materiału badawczego, Autor podjął słuszną decyzję analizy wyłącznie spraw zakończonych, jednak w części końcowej wspomina również o wciąż toczących się śledztwach.

Zakończenie zawiera podsumowanie pracy, weryfikację hipotez oraz refleksję nad przyszłością instytucji specjalnego prokuratora w amerykańskim systemie prawnym.

5. Strona formalna rozprawy:

Rozprawa napisana jest dobrym stylem i odpowiednim językiem. Rekomenduję ściślejszą kontrolę sposobu budowania zdań – zbyt często są to wielowątkowe, niepotrzebnie przesadnie skomplikowane konstrukcje. Dwa otwierające zdania tej pracy liczą każde, po 6 wersów!

W pracy można znaleźć pewne pomyłki edytorskie, czy stylistyczne, ale nie wpływają one na ogólne, bardzo dobre wrażenie, wyniesione z lektury.

Wnioski

To ciekawa i ważna praca prezentująca sposób kształtowania się dynamiki systemu władzy. Prezentacja urzędu specjalnego prokuratora jest linią organizującą sposób kształtowania relacji władzy w kolejnych epokach oraz podejścia do zakresu powinności i sposobów kontroli najwyższych urzędników w państwie amerykańskim. Ta ewolucja w systemie władzy rozpoczyna się od „spisku whiskey” w XIX wieku, aż po potyczki prokuratora Muellera z administracją Donalda Trumpa. Autor z sukcesem przedstawia mechanizmy, za sprawą których specjaliści prokuratorzy ogniskowali wokół prowadzonych przez siebie spraw debaty na temat kształtu demokracji. Ich aktywność wywierała wpływ na media, na opinię publiczną, postawy społeczne. Za ich przyczyną, poprzez zwiększanie przejrzystości i nagłaśnianie przypadków

nadużyć władzy przez prezydenta, czy też wysokich urzędników państwowych obywatele Stanów Zjednoczonych poszerzali możliwości pociągnięcia głowy państwa do odpowiedzialności za swoje działania.

Główne zamierzenia badawcze Autora dotyczą warstwy regulacyjnej. Chce on sprawdzić, czy przyjęte regulacje „gwarantują niezależność i nienaruszalność dochodzenia prowadzonego wobec najwyższych rangą przedstawicieli aparatu władzy” oraz „czy system regulacyjny stanowi rozwiązanie gwarantujące skuteczność dalszego funkcjonowania tego mechanizmu” czyli Autor postawił sobie za cel diagnozę stanu zabezpieczeń urzędu, które warunkują prowadzenie niezależnych od nacisków politycznych śledztw.

Przedmiotem badania są rozwiązania regulacyjne, jednak w moim odczuciu nie dość mocno wybrzmiewają kwestie przekształcenia kultury politycznej i ich wpływ na skuteczność opisywanego mechanizmu kontroli. Konsekwencją postępującego populizmu i polaryzacji politycznej jest zmiana sposobu postrzegania i budowania obrazu kwestii prawnych w debacie publicznej - staje się ono coraz bardziej upolitycznione. W konsekwencji specjaliści prokuratorzy mogą tracić zdolność do wiarygodnego rozstrzygania spraw dotyczących nadużyć władzy: niezależnie od tego, czy zdecydują się postawić zarzuty, czy nie, jakaś część społeczeństwa może wątpić, że ich decyzje były oparte na zasadach, a nie motywach politycznych.

Norma apolitycznego egzekwowania prawa wyraźnie zależna jest od sposobu sprawowania urzędów i relacji pomiędzy organami władzy, a społeczeństwem. Kwestie „zaufania społecznego”, „zaufania do instytucji państwa” czy „odpowiedzialności” pojawiają się w wielu wypowiedziach, cytowanych przez Autora pracy, on sam podnosi tę kwestię omawiając skutki afery Watergate, jednak wątek ten nie zajmuje wysokiego miejsca w hierarchii czynników, które zostały wskazane jako te, od których zależy skuteczne realizowanie funkcji prokuratora specjalnego. Dostrzegam tu pewien paradoks – Autor opisując aferę Watergate - „największy i najbardziej znany skandal polityczny w Stanach Zjednoczonych z udziałem samego prezydenta”, najwięcej miejsca poświęca wzajemnym relacjom zaangażowanych w proces osób – oskarżonych, prokuratorów, obserwatorów itd. Przedstawia chwilami bardzo angażujący obraz sytuacji, relacjonując kto z kim, dlaczego i o czym rozmawiał. Kto i dlaczego utrzymywał dany pogląd, a kto go zmienił. W finale tych rozważań Autor dochodzi do wniosku, że o finalnym przebiegu procesu ustąpienia Nixona z urzędu zdecydował ponadpartyjny konsensus uniemożliwiający prezydentowi sukces ewentualnego głosowania w Senacie. Zdecydowały więc standardy. Dla członków Partii Republikańskiej w początku lat 70. XX wieku, sposób postępowania prezydenta Nixona wydał się niemożliwy do obrony... w konkluzjach ten

fundamentalny dla oceny skuteczności analizowanej instytucji aspekt, jest jednak niemal pominięty.

Nie dość wyraźnie usytuowano też funkcję prokuratora specjalnego w ogólnym systemie mechanizmów kontrolnych. Władza ustawodawcza w Stanach Zjednoczonych ma do dyspozycji mocne narzędzia. Może samodzielnie prowadzić dochodzenia w sprawie działań prezydenta i władzy wykonawczej. W ostateczności może postawić prezydenta lub innych urzędników w stan oskarżenia i usunąć ich ze stanowiska. Urząd prokuratora specjalnego jest jednym z elementów całego systemu i powinien oceniany być (przynajmniej w części zawierającej wnioski), w kontekście dynamiki całego systemu. A dynamika ta - znowu - zależna jest od dominującego modelu kultury politycznej.

Ograniczenia specjalnych prokuratorów w sensie instytucjonalnym, powinny być ukazane na tym tle, co z kolei może wprowadzać wątpliwość, czy w ogóle można mówić o nich jako o pełnoprawnej instytucji. Chociaż Autor opisuje niestabilność podstaw prawnych i norm społecznych regulujących funkcjonowanie specjalnych prokuratorów, zwłaszcza w porównaniu z silniejszymi instytucjami, nie formułuje na tej podstawie głębszych wniosków. A przecież brak trwałości i spójności tej instytucji w dłuższej perspektywie czyni ją szczególnie podatną na polityczne naciski i zmiany. Paca trafnie ilustruje generalną zasadę, że normy prawne, chronione (lub nie) przez śledztwa prokuratorów specjalnych, zależą w dużej mierze od egzekwowania politycznego. W literaturze naukowej wiele uwagi skoncentrowano na pytaniu, czy Kongres może ograniczyć usuwanie prokuratorów - ta kwestia oczywiście poddana jest rozważaniu również w tej pracy, jednak bez szerszych refleksji na temat uprawnień Kongresu. Są one tu istotne przede wszystkim dlatego, że od nich zależy egzekwowanie norm politycznych związanych z zachowaniem prokuratorów i rządami prawa. Jeśli te normy ulegną destrukcji, strukturalne umocowanie urzędu prokuratora (ani żadnego innego), nie zdoła ich wskrzesić.

Skoro więc urząd specjalnego prokuratora w założeniu ma pomagać społeczeństwu Stanów Zjednoczonych w pociąganiu do odpowiedzialności wysokich rangą urzędników państwowych, należało wskazać, że wyraźną słabością obecnych regulacji jest brak wyraźnego mechanizmu umożliwiającego prokuratorowi specjalnemu bezpośrednią komunikację z opinią publiczną. Bacniejszą uwagę również w części konkludującej należało zwrócić na poważne systemowe trudności, z jakimi boryka się współcześnie amerykańska demokracja.



Konkluzja

Poczynione ustalenia odpowiadają, zarówno tematowi (tytułowi), jak i wskazanym celom pracy. Praca ma logiczną strukturę, oparta jest na znajomości literatury przedmiotu odpowiadającej zakresowi problemowemu i merytorycznemu rozprawy. Uznaję, że cel badań osiągnięty został za pomocą poprawnej procedury wnioskowania naukowego, z pomocą pogłębionej kwerendy dotychczasowych ustaleń naukowych ujawniających stan badań nad analizowanym zagadnieniem oraz prawidłowo przeprowadzonej analizy empirycznej na bazie dostępnych źródeł pośrednich. Pomimo zamieszczonych powyżej zastrzeżeń dotyczących zawężenia interpretacji badanych zjawisk i braku precyzji w sposobie formułowania konkluzji, w mojej opinii, Doktorant w sposób rzetelny zrealizował proces badawczy. Uwagi krytyczne mają pomóc mu w lepszym przygotowaniu wersji publikacyjnej pracy. Mgr Piotrowski przygotowując rozprawę „Urząd Specjalnego Prokuratora w Systemie Polityczno-Prawnym Stanów Zjednoczonych Ameryki” niewątpliwie potwierdził swoje przygotowanie do prowadzenia samodzielnych badań!

Podsumowując, mogę stwierdzić, że recenzowana dysertacja doktorska spełnia ustawowe kryteria stawianych pracom doktorskim w art. 1873 ust. 1-3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r. poz. 1668 z późn. zm.), tj.

- 1) Recenzowana rozprawa doktorska potwierdza ogólną wiedzę Doktoranta w dyscyplinie nauki o polityce i administracji.
- 2) Recenzowana rozprawa doktorska potwierdza umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej przez Doktoranta
- 3) Recenzowana rozprawa doktorska prezentuje oryginalne rozwiązanie postawionego problemu naukowego.

Stwierdzam że recenzowana rozprawa doktorska mgra Mateusza Piotrowskiego spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim w w/w ustawie i na tej podstawie wnioskuję o dopuszczenie Doktoranta do dalszych etapów w postępowaniu.

Migomate
Zadane - Szymański